

Ola Olszewska, Bałagan

Dotykasz zmian
A wciąż taki sam
Niby bez wad

Wracamy na start
Już kolejny raz
A nadziei brak

Za dobrze cię znam
Znów kłamiesz mi w twarz
I nie przestajesz a ja
Zaczynam się bać
Że i tak zostanę

Nie chce cię tu na chwile
Jestem jak bałagan
Jakoś mnie układasz

Powoli tracę siłę
Jestem taka słaba
Sama się pochłaniam

Zostawiasz bez słów
Dzielisz na pół
A między nami mur

Chciałabym tak
Zobaczyć nas

Bez tych łez i warstw
Za dobrze cię znam
Znów kłamiesz mi w twarz
I nie przestajesz a ja
Zaczynam się bać
Że i tak zostanę

Nie chce cię tu na chwile
Jestem jak bałagan
Jakoś mnie układasz
Powoli tracę siłę jestem taka słaba
Sama się pochłaniam